

Sygn. akt IV CSK 182/20

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa E. T.
przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Szpitalowi Wojewódzkiemu im. (...) w Z.
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Towarzystwa
Ubezpieczeń [...]. Spółki Akcyjnej w W.
o zapłatę i ustalenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 11 grudnia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) nie obciąża powódki kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz pozwanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację stron od wyroku z dnia 29 czerwca 2018 r., w którym Sąd Okręgowy w Z. zasądził od pozwanego Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego im. (...) w Z. na rzecz powódki E. T. kwotę 60 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 29 maja 2015 r. do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie obejmującym dalszą kwotę zadośćuczynienia w wysokości 90 000 zł (pkt 2) i orzekł o kosztach postępowania (pkt 3 i 4).

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 448 w związku z art. 24 § 1 i z art. 23 k.c. - przez pominięcie przepisów traktujących o dobrach osobistych i ich ochronie w przypadku naruszenia, oraz art. 448 k.c. w związku z art. 4 ust. 1, art. 8 i 9 ust. 1 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta - przez ich pominięcie przy ustaleniu właściwej kwoty zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazała przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jej zdaniem, mimo ustalenia, że pozwany dopuścił się błędu medycznego o poważnych konsekwencjach dla jej zdrowia, Sądy nie zastosowały należycie przepisów dotyczących kompensowania tej szkody, pomijając m.in. całą ustawę poświęconą prawom pacjenta oraz część kodeksu cywilnego poświęconą dobrom osobistym, co sprawiło, że roszczenie powódki pozostało w znaczącym stopniu nierozpoznane, a stwierdzonej krzywdzie nie uczyniono zadość w sposób, w jaki przepisy to nakazują uczynić, i tym samym przyznana na rzecz powódki kwota zadośćuczynienia jest rażąco zaniżona i nie odpowiada rzeczywistej krzywdzie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi

kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, nie publ., z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, nie publ., z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, nie publ., z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, nie publ., z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, nie publ., z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18, nie publ.).

Skarżąca nie wykazała, by wyrok Sądu Apelacyjnego był dotknięty tego rodzaju nieprawidłowościami.

Przede wszystkim nie mogą o nich świadczyć zarzuty dotyczące niezastosowania art. 448 k.c. w związku z przepisami ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (obecnie tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 849; dalej – „u.p.p.”). Jest tak już z tego względu, że zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, co oznacza, iż w braku powołania naruszenia konkretnego przepisu prawa jako podstawy kasacyjnej Sąd Najwyższy nie może wziąć go pod rozwagę z urzędu, z wyjątkiem naruszenia, które skutkowało nieważnością postępowania. Powołując zaś w podstawach skargi kasacyjnej art. 4 ust. 1, art. 8 i 9 ust. 1 u.p.p., a nie odpowiednie przepisy ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (ostatni tekst jedn. Dz. U. z 2007 r., Nr 14, poz. 89 ze zm.) i ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i dentysty (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r., Nr 226, poz. 1943), skarżąca pominęła, że w dacie zdarzenia, z którym powiązała w skardze kasacyjnej

odpowiedzialność pozwanego z uwagi na naruszenie jej praw pacjenta, ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta w ogóle nie obowiązywała. Nie można zaś przyjąć, że podstawa faktyczna pozwu obejmowała roszczenie powódki wywodzone z naruszenia jej praw jako pacjentki wskutek niepoinformowania jej o fakcie zakażenia czy też odebrania od niej nieuświadomionej zgody na zabieg, w wyniku niedostatecznego poinformowania jej o możliwych powikłaniach. W tym zakresie twierdzenia powódki zostały sformułowane po raz pierwszy w skardze kasacyjnej. Wskazanie w pozwie, że powódka dowiedziała się o szkodzie w 2012 r., co uzasadniać miało nieprzedawnienie roszczenia o zapłatę w oparciu o art. 442¹ k.c., nie jest równoznaczne z przedstawieniem faktów dotyczących naruszenia praw powódki jako pacjentki.

Należy ponadto zauważyć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego roszczenia o zadośćuczynienie uregulowane w art. 445 § 1 k.c. oraz o zadośćuczynienie będące następstwem zawinionego naruszenia praw pacjenta wywodzone z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, w szczególności prawa do należytej informacji (obecnie z ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta) mają odrębny charakter, inny przedmiot ochrony i określają zasady odpowiedzialności sprawców za odrębne czyny bezprawne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2007 r., V CSK 76/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 91, z dnia 3 grudnia 2009 r., II CSK 337/09, nie publ., z dnia 22 września 2011 r., V CSK 401/10, nie publ., z dnia 16 listopada 2011 r., V CSK 539/10, nie publ., z dnia 22 marca 2012 r., IV CSK 345/11, nie publ., z dnia 27 kwietnia 2012 r., V CSK 142/11, nie publ., z dnia 20 maja 2016 r., II CSK 654/15, nie publ., z dnia 4 listopada 2016 r., I CSK 739/15, nie publ., z dnia 5 lipca 2018 r., I CSK 550/17, nie publ., z dnia 10 stycznia 2019 r., II CSK 293/18, nie publ., z dnia 19 czerwca 2019 r., II CSK 279/18, OSNC 2020, nr 5, poz. 43 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2018 r., V CSK 33/18, nie publ. i z dnia 9 października 2020 r., II CSK 51/20, nie publ.). W tym świetle dochodzenie zadośćuczynienia na podstawie przepisów chroniących prawa pacjenta wymagało przytoczenia uzasadniających to żądanie okoliczności faktycznych. Tymczasem w pozwie powódka wskazała, że domaga się zasądzenia

od pozwanego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z zakażeniem jej wirusem HBV przez pozwanego szpitala podczas jej przebywania w pozwanym szpitalu w dniach 2-8 lutego 1999 r. i przeprowadzonej w trybie nagłym operacji w dniu 2 lutego 1999 r. Wskazała również, że doznała szkody w postaci zakażenia jej tym wirusem, co spowodowało uszczerbek na jej zdrowiu w postaci określonych dolegliwości zdrowotnych, oraz że zakażenie to było wynikiem zaniedbania personelu podczas wykonywania operacji w dniu 2 lutego 1999 r. Powoływała się też na to, że utraciła zdrowie na skutek nieprawidłowej opieki podczas przebywania w pozwanej placówce, jak i odbytej w niej operacji, a przede wszystkim przez kontakt z krwią bądź w wyniku nieodpowiedniej higieny szpitalnej. Uzasadniając odpowiedzialność pozwanego wywiodła, że pozwany ponosi odpowiedzialność za błędy organizacyjne i zaniedbania personelu oraz za naruszenie standardów postępowania i procedur medycznych przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych, skutkiem czego są poważne szkody doznane przez powódkę, i odwołała się do możliwości wykorzystania w sprawie dowodu *prima facie*. Podniosła też, że w „procesach lekarskich” często okazuje się, że szkoda nie jest skutkiem błędu sztuki lekarskiej, diagnostycznego czy terapeutycznego, braku wiedzy lub kwalifikacji lekarza czy reakcji organizmu, której nie można było przewidzieć, lecz błędów organizacyjnych i zaniedbań lekarzy czy personelu medycznego albo naruszenia standardów postępowania i procedur medycznych, jak stało się to w jej sprawie.

Roszczenie zgłoszone przez powódkę nie obejmowało zatem żądania zadośćuczynienia w związku z naruszeniem praw powódki jako pacjentki, a dochodzona kwota miała rekompensować jej krzywdę wyrządzoną wskutek doznanego uszczerbku na zdrowiu. Nawet jednak gdyby przyjąć, że było inaczej i że w związku z tym Sąd Okręgowy powinien - zgodnie z zasadą *iura novit curia* - ocenić odrębnie zasadność roszczenia powódki o zapłatę 150 000 zł również na dodatkowej względem art. 445 § 1 k.c. podstawie prawnej, zarzut taki nie byłby usprawiedliwiony w odniesieniu do Sądu Apelacyjnego. Zakresem zaskarżenia w apelacji powódki bowiem objęto, obok oddalenia jej żądania o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, wyłącznie rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji oddalające jej roszczenie o zadośćuczynienie wywodzone z art.

445 § 1 k.c. Roszczenie o zapłatę dalszej kwoty 90 000 zł, które - jak podniesiono w skardze kasacyjnej - miało znajdować swą podstawę w art. 448 w związku z art. 24 § 1 i art. 23 k.c. oraz w art. 448 k.c. w związku z art. 4 ust. 1, art. 8 i 9 ust. 1 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (obecnie tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 849; dalej - „u.p.p.”), a oznaczone co do wysokości po raz pierwszy w skardze kasacyjnej, w której skarżąca wskazała, że kwotę dotychczas żadaną z tego tytułu w wysokości 90 000 ogranicza do kwoty 50 000 zł (20 000 zł z tytułu naruszenia prawa do zdrowia, 20 000 zł z tytułu prawa do świadczeń zdrowotnych udzielanych z należytą starannością oraz 10 000 zł jako rekompensata za naruszone prawo do informacji o stanie zdrowia), nie zostało uczynione przedmiotem apelacji i objęte zakresem jej zaskarżenia. Z dochodzonej bowiem przez powódkę w pozwie kwoty zadośćuczynienia w wysokości 150 000 zł zakresem zaskarżenia objęta została oddalona kwota tego żądania w wysokości 90 000 zł, jako odpowiadająca, zdaniem apelującej, jedynie zadośćuczynieniu wywodzonemu przez nią z art. 445 § 1 k.c. W tych okolicznościach twierdzenie skargi kasacyjnej o obowiązku uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny z urzędu innych podstaw prawnych dla żądania powódki zapłaty dalszej kwoty 90 000 zł z tytułu zadośćuczynienia pomija, że rozstrzygnięcie takie stanowiłoby na etapie postępowania apelacyjnego niedopuszczalne, stosownie do treści art. 378 § 1 k.p.c., wykroczenie poza granice zaskarżenia wyroku apelacją przez samą powódkę.

Przytoczone argumenty uzasadniają również wniosek, że w sprawie nie doszło do oczywistego naruszenia art. 448 w związku z art. 24 § 1 i z art. 23 k.c. przez pominięcie przepisów traktujących o dobrach osobistych i ich ochronie w przypadku naruszenia. Ani bowiem pozew, ani zarzuty apelacji nie pozwalały na stwierdzenie, że obok żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. powódka domagała się zadośćuczynienia na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 i art. 23 k.c., gdyż pozwany naruszył jej dobra osobiste w zakresie wykraczającym poza uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Niezależnie zaś od sporów co do relacji między roszczeniami przewidzianymi w art. 445 w związku z art. 444 k.c. oraz w art. 448 k.c. (por. np. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2008 r., III CZP 31/08, OSNC 2009, nr 3, poz.

36 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 listopada 2001 r., II UKN 620/00, OSNP 2003, nr 15, poz. 367, z dnia 9 lipca 2009 r., II PK 311/08, nie publ., z dnia 21 sierpnia 2013 r., II CSK 704/12, nie publ., z dnia 26 marca 2019 r., I PK 269/17, OSNP 2020, nr 1, poz. 4 i z dnia 31 marca 2020 r., II CSK 124/19, nie publ.) jest jasne, że wysokość zadośćuczynienia zasądzanego na podstawie art. 445 § 1 w związku z art. 444 k.c. uwzględnia także - niejako *ex definitione* - krzywdę związaną z naruszeniem dobra osobistego, jakim jest zdrowie. Dlatego odrębne roztrząsanie kwestii naruszenia tego dobra osobistego przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia zasądzanego na podstawie art. 445 § 1 w związku z art. 444 k.c. jest zbędne, a jego brak nie świadczy o pominięciu istotnego elementu, mogącym skutkować rażącym zaniżeniem kwoty zadośćuczynienia. Zgodnie zaś z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego określenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę stanowi kompetencję, której wykonywanie immanentnie wiąże się z zawarowaniem pewnej swobody decyzyjnej sądowi, i z tego względu zakwestionowanie przez Sąd Najwyższy kwoty zasądzonej przez sąd drugiej instancji z tego tytułu może nastąpić tylko w razie rażącego odstąpienia przez sąd odwoławczy od ukształtowanej praktyki sądowej albo pominięcia istotnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2018 r., I CSK 634/17, nie publ.), tudzież nieuwzględnienia wszystkich aspektów sprawy, ze skutkiem w postaci rażąco niewspółmiernego określenia jego wysokości (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971, Nr 3, poz. 53, z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/99, nie publ., z dnia 25 lipca 2000 r., III CKN 842/98, nie publ., z dnia 21 czerwca 2013 r., I CSK 614/12, nie publ., z dnia 27 listopada 2014 r., IV CSK 112/14, nie publ., z dnia 15 maja 2019 r., II CSK 146/18, nie publ. i z dnia 11 lipca 2019 r., V CSK 179/18, nie publ.; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 r., I CSK 54/11, nie publ., z dnia 27 marca 2018 r., V CSK 515/17, nie publ., z dnia 5 lipca 2018 r., I CSK 74/18, nie publ., z dnia 8 stycznia 2019 r., IV CSK 245/18, nie publ., z dnia 13 lutego 2019 r., IV CSK 335/18, nie publ. z dnia 27 marca 2019 r., V CSK 77/18, nie publ. i z dnia 4 lipca 2019 r., V CSK 78/19, nie publ.). O oczywistej zasadności skargi kasacyjnej kwestionującej wysokość przyznanej na podstawie art. 445 § 1 k.c. sumy pieniężnej można zatem mówić

wówczas, gdy w stanie faktycznym danej sprawy, wskutek odstąpienia przez sąd drugiej instancji od ukształtowanej praktyki sądowej albo pominięcia istotnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia lub też nieuwzględnienia wszystkich aspektów sprawy, wysokość ta jest rażąco zaniżona albo zawyżona w stopniu dostrzegalnym w sposób oczywisty. Argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala na stwierdzenie, że Sąd Apelacyjny dopuścił się tego rodzaju naruszenia. Sądy obu instancji, oceniając zgodnie należną powodce kwotę zadośćuczynienia uwzględniły całokształt jej cierpień fizycznych i psychicznych związanych z uszczerbkiem na zdrowiu.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz - co do kosztów - art. 102 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw